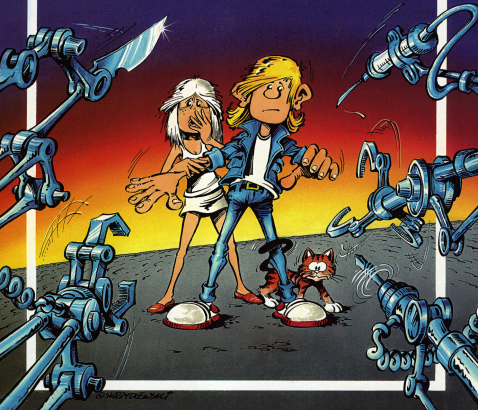


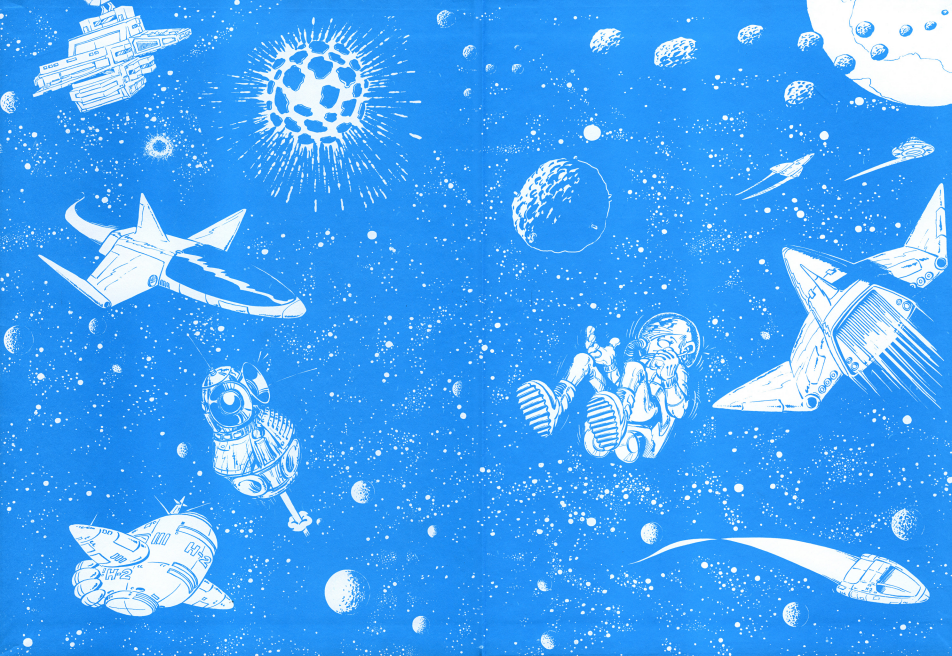
STO TWARZY PROFESORA HARSMANA

PLANETA ROBOTÓW

PAROWSKI

SKRZYDLEWSKI



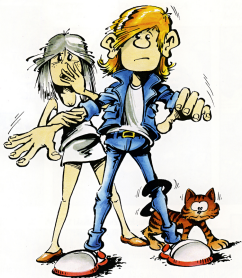


STO TWARZY PROFESORA HARSMANA

PLANETA ROBOTÓW

PAROWSKI

SKRZYDLEWSKI



WYDAWNICTWO
ONGRYS



(ur. 1946) Pisarz, scenarzysta komiksów, krytyk literacki i filmowy, redaktor polskich fantastów w miesięczniku *Fantastyka* i *Nowa Fantastyka* od 1982 roku do dziś. Autor książek: *Bez dubbingu* (1978, felietony), *Twarz ku ziemi* (1981, powieść SF), *Sposób na kobiety* (1985, opowiadania SF), *Czasofantastyki* (1990, krytyka), *Burza. Ucieczka z Warszawy 40* (2009, powieść). Scenarzysta komiksów Bogusława Polcha: *Fanki Korf* (z Jackiem Rodkiem).

Wiaźmin (1993-95 z Andrzejem Sapkowskim) oraz epizodu *Upadek bożków* w międzynarodowej antologii *Daróbrachi* o upadku muru berlińskiego. Napisał też scenariusze dla innych rysowników: *Planeta robotów* (1986/89 - rys Jacek Skrzydlewski), *Naród wybrany* (1992, rys. Jarosław Musiał) i *Burza* (1992, 2003 fragmenty - rys. Krzysztof Gawronkiewicz). Uhonorowany doktoratem honoris causa na MFK w Łodzi za zasługi dla polskiego komiksu (2006); a także srebrnym medalem *Gloria Artis* z rąk Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2007) na czterdzięciu *Fantastyki* i *Nowej Fantastyki*.



(ur. 1956) Rysownik komiksów, ilustrator książek, autor grafiki użytkowej. Jego komiksy i ilustracje zamieszczane były m.in. w czasopiśmie *Razem* (1976), *Świat Młodych* (1979-1992), *Bazar* (1987-1992), *Ja, Ty, My* (1988) zachodniemieckim tygodniku *BLINTE* (1992) oraz w magazynie komiksowym *Relax* (1977).

Wydane zostały cztery albumy komiksowe z jego rysunkami: *Wypłyni na Ziemię* (scen. Jerzy Niemczuk), *Kosmiczny detektyw* (scen. Piotr Ponaczeński, KAW 1989), *Nowe przygody Mistrza Twardowskiego* (scen. Helena Urauh, KAW 1990), *Wrocławskie policja dzieciów* (scen. Małgorzata Wróblewska, Siedmióróg 1995). Rozpoczął prace nad trylogią do scenariusza Macieja Parowskiego *Sto twarzy profesora Harstama - Planeta Robotów, Inwazja z Planety Robotów, Pełzanie z Planety Robotów*.

Autor okładek albumów komiksowych, m.in. z serii *Dwunast* oraz *Dwa wieże*. Zilustrował kilkanaście książek, głównie dla dzieci. Jego prace wystawiane były na wystawach w Polsce i za granicą, m.in. na wystawie polskiego komiksu w Sierre w roku 1988.



scenariusz: Maciej Parowski
rysunki: Jacek Skrzydlewski

redakcja tomu: Leszek Kaczanowski
skanowanie i korekcja barwna: Leszek Kaczanowski, Krzysztof Korzeniak
druk i oprawa: Off-Print, Kraków, tel. (0-12) 684 02 12

© Copyright for text by Maciej Parowski
© Copyright for illustrations by Jacek Skrzydlewski
© Copyright for this edition by Wydawnictwo Ongrys 2010

ISBN 978-83-61596-14-1

Kraków 2010
wydanie pierwsze

WIOSNĄ ZJAWIŁ SIĘ NAD ZIEMIĄ DZIWNIE DUŻO METEORÓW.

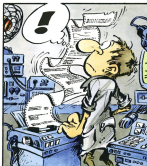


ŻADEN Z NICH NIE DOTARŁ DO POWIERZCHNI ZIEMI.



PO DWU TYGODNIACH LICZBA METEORÓW ZMNIEJSZYŁA SIĘ DO 10 PROCENT.

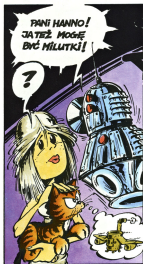
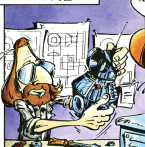
ZJAWISKO ZOSTAŁO OPISANE, INFORMACJA WPROWADZONA DO KOMPUTEROWEGO BANKU PAMIĘCI.



ALE NIE WYCIĄGNIĘTO Z NIEJ ŻADNYCH WNIOSKÓW!



TYMGZASEM W PRACOWNI PROF. LE DCAZ...



GRÓŻNA EPIDEMIA... NIE ROZUMIEMY TEGO, NIE MOŻEMY NAD TYM ZAPANOWAĆ...



...WIELE ŻOŁNIERZY UMARŁO W GORALCZCE...

ŁAA!!!

WYBACZ MI, PANIE KAPITANIE...

...CI, KTÓRZY WRACAJĄ DO ZDROWIA WARIUJĄ ALBO DEZERTERUJĄ !!!



SZYBCIEJ!

UCIEKAJMY!



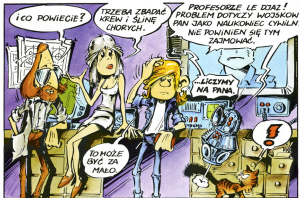
ZNOWU PIĘCIU UCIEKŁO, PANIE KAPITANIE.

STAN POZOSTAŁYCH DWINASTU NIEDOBRY.

?



PROFESORZE, MUSISZ NAM POMÓC !!!



i CO POWIECIE?

TRZEBA ZBADAĆ KREW I ŚLINĘ CHORYCH.

PROFESORZE LE DZIAJ! PROBLEM DOTYCZY WOJSKOWYCH, PAN JAKO NAUKONIEC CYNILNY NIE POWINIEN SIĘ TYM ZAJMOWAĆ.

...LICZYMY NA PANA.

TO MOŻE BYĆ ZA MAŁO.

!



DRRIING!!!

NIEO! COTY WYGADUJESZ? TAM UMIERAJĄ LUDZIE, A NIE WOJSKOWI!

?



8 642445 168724

???

???

???

DEŁGO JESZCZE, NIETO?

NIE NALEŻY MI PRZESZKADZAĆ.

CO PAN PODEJRZEWIA
-ZŁOBYNY SZCZEP
BAKTERYJNY, CHEMICZNE
ZATRUCIE?

PRZEBIEG CHOROBY
WSKAZUJE RAZEJ NA
NIEZNYANY WIRUS.
NIEDOBRE. WYTWÓ-
RZENIE SERUM MOŻE
POTRWAĆ TYGODNIE.

MAW!!!

Z REJONU SŁOŃCA
KG-14 BIEGNĄ KU ZIEMI
OD DWUNASTU DNI ROZE
DZIWNYCH METEORÓW.
SPALAJĄ SIĘ W ATMOSFERZE!

KG-14? JAK
TO DALEKO?

CHCIECIE
TAM LECIEĆ?

NIE MAMY
INNEGO WYŚCIGA,
PROFESORZE.

DOBRCZE, ZDOBĄDŹCIE JEDEN Z TYCH METEORÓW, ZBADAMY PRZYCZYNĘ CHOROBY W STANIE CZYSTYM.

K644 ODDALONA JESI OD NAS O JEDEN TYDZIEŃ HIPERSZYBKIEGO LOTU, LECĘ Z WAMI?

TAK, POLECIMY TAM WSZYSCY.

O NIE! MAM LĘK WYSOKOŚCI. POZA TYM MUSZĘ POMAGAĆ CHORYM. ALE WAS ZAOPATRZĘ WE WSZYSTKIE LEKI JAKIE MAM. DOSTARCZCIE MI JEDEN Z TYCH METEORÓW W SZCZELNYM POJEMNIKU.

BĘDZIEMY PRAWA POTRZEBOWAĆ, KAPITANIE... SŁUCHAM...? PONAD DWA TYGODNIE, TAK! ...NA KOSMODROMIE!

POMIĘDZ REWESOWI O URZĄDZENIACH DO PRZEŚWIETLIANIA METEORÓW, MUSI JE PRZYWIEZĆ.

NASTĘPNEGO DNIA,
RANO...

PAŃCZAJ, JANIE, IM WŁOŚNIEJ BĘDE MOGA ZBADAĆ TE PRÓBKĘ, TYM LĘREJ.

ROZUMIEM, PROFESORZE.

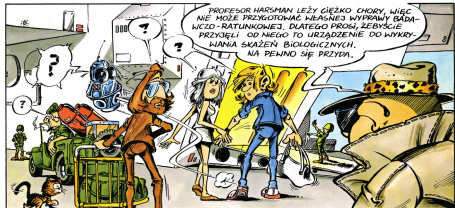
UF...! ZDĄŻYLEM.

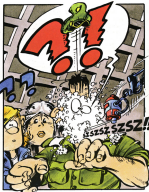
HANNO, KOT BĘDZIE TYLKO PRZESKADZAL.

OCH NIETO! PRZELIĘZ NIE ZOSTANĘ KIKUSIA POD OPERĄ PROFESORA. I TAK MA DUŻO PRACY...

ZALZEKADZIE...

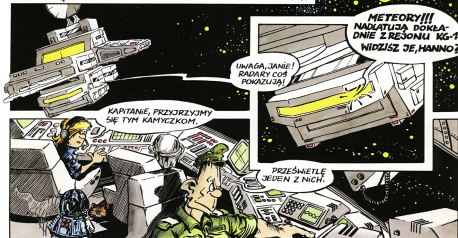
ZALZEKADZIE!





PO ZAŁADOWANIU SPRZĘTU I POŻEGNANIACH, ZŁOCIŚTY ORZEŁ^{II} WYSTARTOWAŁ.





KAPITANIE, PRZYJRZYMY SIĘ TYM KAMYCZKOM.

UWAGA, JANIE!
RADARY COŚ
POKAZUJĄ!

METEORY!!!
NADLATUJĄ DOKŁADNIE
Z REJONU KG-14,
WIDZISZ JE, HANNO?

PRZEŚWIETLE
JEDEN Z NICH.



WYGLĄDA BARDZO
ZWYCZAJNIE.

NAJPIERW POWIĘKSZYMY
GO TROCHĘ...



... A PÓTEM ZAJRZYMY
DO ŚRODKA.



TO TWÓR SZŁUGZNY! ROZSADNIKI CHOROBY SĄ W ŚRODKU!

WIDZIE TEN MAŁY
DETONATOR Z WYBUCHA
I WYRZUCA ROZSADNIKI
WATMOSFERE ZIEMSKĄ!

?



CHŁE Z WAMI ZAPOLOWAĆ
NA TE KAMYKI!

ZOSTANIEŚ W ZŁOCISTYM
ORLE, NIETO. KROŚ MIAŁ
PIŁNOWAĆ STAYKA.

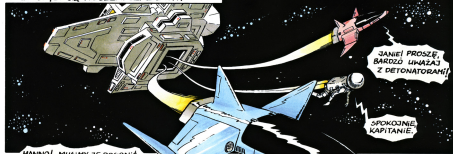


OSTROŻNIE, W PRZYPADKU
BŁĘDNIEGO MANEWRU
METEORY MOGĄ NAS
ZGRUCHOTAĆ.



**TAK! A WSZYSCY
MOŻEMY ULEĆ INFЕКCJI!**
DAJCIE SPOKÓJ, BĘDZIEMY
UWAŻAĆ.

JANA MOŻE TEŻ
PORAZIĆ WYBUCH
DETONATORA.



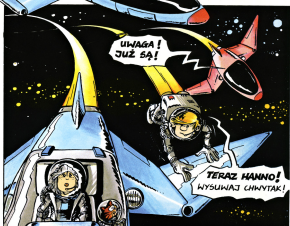
JANIE! PROSZĘ,
BARDZO UWAGAŻAJ
Z DETONATORAMI!

SPOKOJNIE,
KAPITANIE.

HANNO! MUSIMY JE DOGÓNIĆ
I WYRÓWNAĆ PRĘDKOŚĆ.
POTEM CHWYTAŚ METEOR
I POWOLI HAMUJESZ.



DOBRCZE,
JANIE.

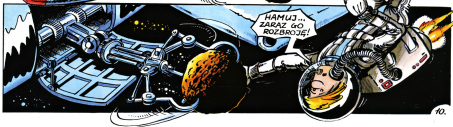


UWAGA!
JUŻ SĄ!

TERAZ HANNO!
WYSUNĄJ CHWYTAK!



TERAZ!
JUŻ!



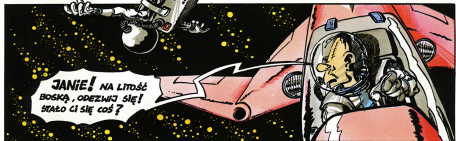
HAMUJ...
ZARAZ GO
ROZBROJĘ!



CHYBA STRACIŁAM
STEROWNOŚĆ...



JANIE! NA LITOŚĆ
BOSKĄ, ODEZWIJ SIĘ!
STAŁO CI SIĘ COŚ?



**W PORZĄDKU KAPITANIE!
CO Z HANNA?**

STRACIŁA NA KRÓTKO
STEROWNOŚĆ, ALĘ WSZY-
STKO WROCIŁO DO NORMY.

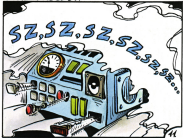
W TAKIM RAZIE
POMIARZAMY
MANEWR!

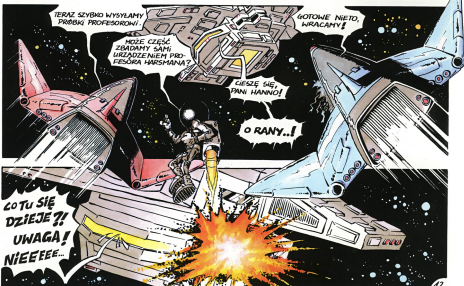
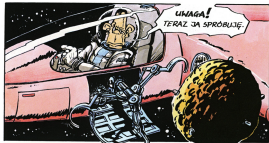


TYMCZASEM NA
ZŁOCISTYM ORLE...



... W URZĄDZENIU, KTÓRE PROFESOR
HARSMAN PODAROWAŁ ZAŁODZIE,
ZACZĘŁY SIĘ DZIAWNE I NIEBEZPIE-
CZNE PROCESY.







O BOŻE!!!



NNIEEEEEEE



WRACIĄD NATYCHMIĄST,
GŁUPTAKU!
COŚ TY NAROBILI?!



NAROBILI! JA? LICZ SIĘ
ZE SŁOŃMI, LEW!
PRZEKŁĘTY HARSMAN PODIO-
ŻYŁ NAM BOMBĘ. UWIERZY-
LIŚCIE MI JAK DZIECI!



MASZ RACJĘ, NIETD.
TO TAKŻE MOJA WINA.
CO TERAZ ZROBIMY,
JANIE?



JEST SZANSA, ŻE DOTRZEMY
NASZYM RAKETAMI NA ZIEMIĘ
I DOSTARCZYMY PRÓBKĘ PROFE-
SOROWI LE DZIAŁ. ALE NA
PEWNO...



... NIE ZDOŁAMY
DOLEĆ DO KG-14,
ŻEBY ZBADAĆ KTO I PO CO
WYSYŁA NA ZIEMIĘ
METEORY Z WIRUSEM.



TO SPRAWA
HARSMANA...



WSZYSTKO TO
ZMONTOWAŁ
HARSMAN!
POWIADAM CI
JANIE!

W KIERUNKU JANA I JEGO PRZYJACIÓŁ LECIAŁ
NIEZIDENTYFIKOWANY STATEK KOSMICZNY.



JEGO PILOT ZAUWAŻYŁ
OCZYWIŚCIE WYBUCH.



ZNISZYŁEM CIĘ,
JANIE LEW, TERAZ NIKT
MI NIE PRZESZKODZI...



NAGLE...

...COO? PRZEŻYLI...
...LEW, TY DIABŁE...
...ONI WRACAJĄ!



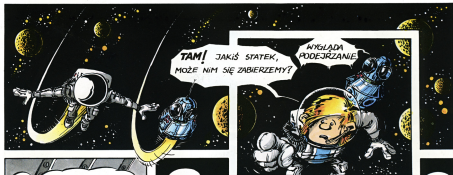
NIE MOGĘ DO TEGO DOPUŚCIĆ!
NIE MOGĘ! CO ROBIĆ?



CH, CH, CHI... 70000

STATEK - PUŁAPKA!!!
TO JEST MYŚL... POD WARUNKEM,
ŻE LEW I JEGO BANDA ZEŁCĄ
WEJŚĆ DO TEJ PUŁAPKI.





TAM! JAKIŚ STATEK,
MOŻE NIM SIĘ ZABIERZEMY?

WYGLĄDA
PODEJRZANIE



CYK... TUTAJ NIE BĘDZIECIE
CHYBA SZUKAĆ MIN!

CYK...

CYK...

CYK...



CYK...

CYK...

CYK...

ANI TUTAJ...



... ANI TUTAJ...
A RESZTĘ MIN WEZMĘ
ZE SOBĄ, ŻEBY NIE
BUDZIĆ WASZEJ
SZYBKOŚCI.

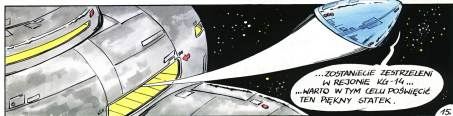
CYK...

CYK...

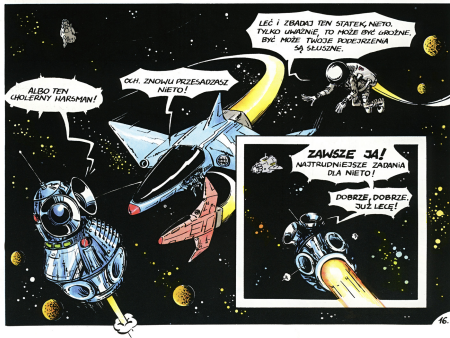
CYK...



CHA, CHA, CHA!
NIE MACIE SZANS,
ALBO ROZERWAJ WAS MINY, ALBO...



... ZOSTANIECIE ZESTRZELENI
W REJONIE KG-14 ...
... WARTO W TYM CELU POŚWIĘCIĆ
TEN PIĘKNY STATEK.



NIETO POKAZAŁ CO POTRAFI.
PO PĘCIU MINUTACH...



PIERWSZA...



TO NAPRAWDĘ
NIE BYŁO NIC
SPECJALNEGO.

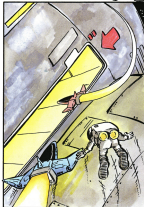
... DRUGA!
BRAWO, NIETO!
JAK JE ZNAŁAZEŚ?



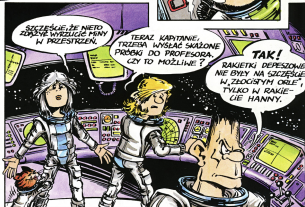
TRZECIA!

NIE ROZBROILIŚCIE
ANI JEDNEJ MINY.

FRAJERZY! ŻEGNAJ LEW...
TERAZ PROSTO NA ZIEMIĘ,
BO JESZCZE MI ZABRAKNE
PALIWA.



SZCZĘŚCIE, ŻE NIETO
ZDOŁA WYRZUCIĆ MINY
W PRZESTRZEŃ.



TERAZ KAPITANIE,
TRZEBA WYŚLAĆ SKAŻONE
PRÓBKĘ DO PROFESORA.
CZY TO MOŻLIWE?

TAK!

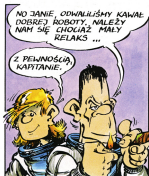
RAKJETKI DEPRESOWE
NIE BYŁY NA SZCZĘŚCIE
W 'ZŁOCISTYM ORLE',
TYLKO W RAKIET-
CE HANNY.



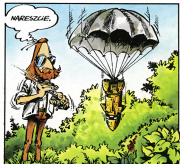
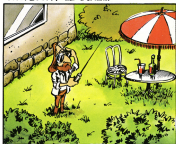
KAPITANIE, SZYBKO
LIŚĆ DO LE DZIAŁA,
Z RADIA NIE BĘDZIEMY
KORZYSTAĆ,
BO NA PEWNO JEST
NA PODSŁUCHU.



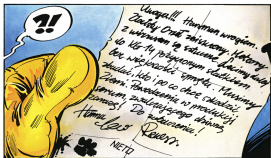
OSTROŻNIE HANNO,
MOŻEMY ULEĆ INFEKCIJI...



30 GODZIN PÓŹNIEJ W OGRODZIE PROFESORA LE DJAZ...

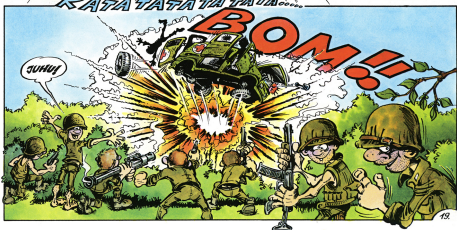
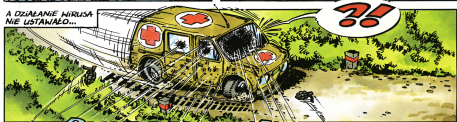


5 MINUT PÓŹNIEJ W LABORATORIUM.





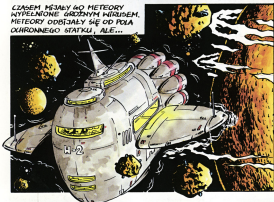
A DZIAŁANIE WIRUSA
NIE USTAWAŁO...



TYMCZASEM STATEK HARSMANA Z LWEM I JEGO PRZYKŁADNICAMI NA PODKADŁO PODAJĄ W KIERUNKU K6-14.



LIŻĄCZEM MIAŁYBY GO METEORY WYPEŁNIONE GARDZYM WIRUSEM. METEORY ODBYJAŁY SIĘ OD POLA OCHRONNEGO STATKU, ALE...



SZKODA, ŻE NIE MAMY ŻADNEJ BRONI, NIE MOŻEMY ICH ZESTRZELIWAĆ.

LEW, TO MOŻE JA SPRÓBUJĘ?

DAJ SPOKÓJ, NIETO. NIEPOKOILABYM SIĘ O CIEBIE. A PROFESOR OTRZYMAŁ JUŻ PRZESYŁKĘ I NA PEWNO PRACUJE NAD ANTYWIRUSEM.

NIESTETY WIRUS PRZEDOSTAŁ SIĘ WCZEŚNIEJ DO WNĘTRZA STATKU. CHOROBA ZAATAKOWAŁA...

WYNOCHA!
PREZC STĄD,
WSTRĘTNY
KOCIE!

MIAUUUU!!!

CO PAN WYPRAWIA,
KAPITANIE!

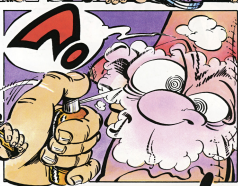
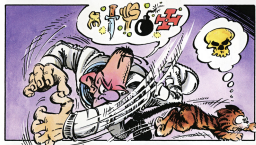
NIE CIERPIĘ KOTÓW!
WSZYSTKIE KOTY SĄ
OBRZYDLIVE I STRASZNE!!!

ZUPEŁNIE JAK
ON. JAK...

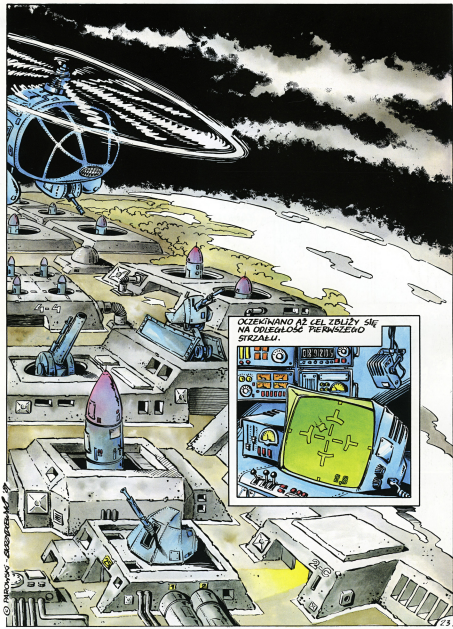
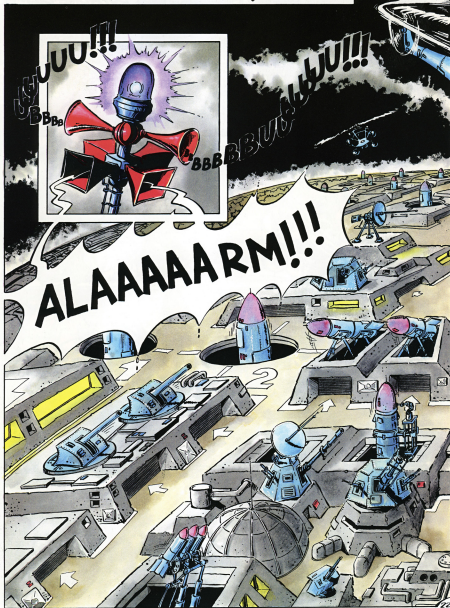
JAK HARSMAN,
HANNO. TAMTEN TEŻ
ICH NIE CIERPI.

?

NIE WSTYDZĘ SIĘ TEGO
PODOBIEŃSTWA, PRZECIWNIE,
PROFESOR HARSMAN TO WIELKI,
NAJWIĘKSZY NAUKOWIEC
ŚWIATA, CZŁOWIEK WYBITNY.
UNIELBIAM
GO!



TYMCZASEM NA PLANECIE KSI, JEDNEJ Z SIERNYMI KRAJACZYMI WOKÓŁ SŁONCA KG-14, DOSTRZEŻONO ZBLIŻAJĄCY SIĘ STATEK KOSMICZNY.



© ANDRZEJ SZCZEPANIK



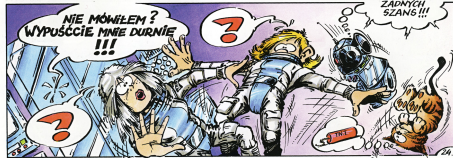
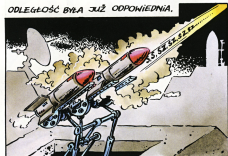
CO ROBIĆ ?
PORADŹ NIETO.

JESTEŚMY W RADA-
ROWEJ SMUDZE !
DO DIABŁA ! GDYBYŚMY
MIELI BRONI !!!

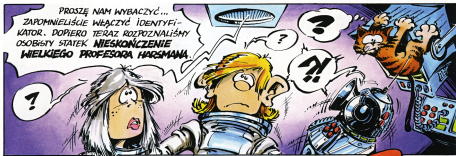
NIC BY TO NIE
DAŁO. NA ZMIANĘ
KURSU TEŻ
ZA PÓŹNO.



ODLEGŁOŚĆ BYŁA JUŻ ODPOWIEDNIA.



PROSZĘ NAM WYBACZYĆ...
ZAPOMNIELIŚCIE WŁĄCZYĆ IDENTYFIKATOR.
DOPIERO TERAZ ROZPOZNAŁIŚMY
OSOBYSTY STĄTEK **NIESKONCZENIE
WIELKIEGO PROFESORA HARSMANA.**

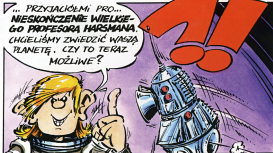


CZY PRZYBYWAŚZ
OSOBLIWIE **NIESKONCZENIE
WIELKIEGO PRO-
FESORZE**, CZY PRZYSY-
ŁAŚZ SWOICH PEŁNOMOCNIKÓW?



JESTEŚMY, HM.
JESTEŚMY...

... PRZYJACIĘMI PRO...
**NIESKONCZENIE WIELKIEGO
PROFESORA HARSMANA.**
CHGIELIŚMY ZWIEDZIĆ WASZĄ
PLANETĘ. CZY TO TERAZ
MOŻLIWE?



OCCYWIŚCIE, PRZYJACIELE
**NIESKONCZENIE WIELKIEGO
PROFESORA HARSMANA** SĄ
TAKŻE NASZYM
PRZYJACIĘMI.



CHE, CHE, CHE...

PRZYJACIĘMI?
WIELKIEGO HARSMANA?
LEW, ZWARIOWAŁEŚ?
ZMIERZ GORĄCZKĘ.
CZYBA... TUJNE...
COŚ ZŁEGO...

**BADŹ
CICHO
NIETO!**

ZROZUM!
TO TYLKO NA NIBY!!!



NIC NIE ROZUMIEM!
CO TO ZNACZY, **NA NIBY**?



WYPUSCIE MNIE! JA JESTEM TUTAJ
JEDYNYM PRAWDZIWYM PRZYJACIELEM
NIEKIEGO PROFESORA HARSMAŃA.
NIE SŁUCHAJCIE...



...LWA! PRZYJACIEL
PRAWDZIWY TO JA!!!

TRZEBA ZNOWU
REWEŚA UŚPIĆ, BO
WSZYSTKO POPSUJE.

NIETO, PRZEJMŹ
STERY!



STATEK SZYBKO ZBLIŻAŁ SIĘ DO POWIERZCHNI PLANETY.



?!
?

PROSIMY,
WYSZŁO NA PAŃSKIE,
KAPITANIE.

JA.....
JEDYNY PRA-
WDZIWY PRZYJACI-

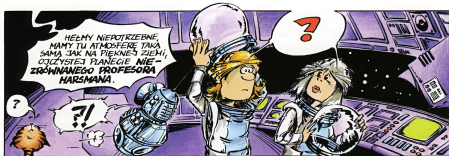


HEJ! PRZYJACIELE MIESIŃKI
CZCIE NIEKIEGO PROFE-
SORA HARSMAŃA, SEJSDZINY
HALASY... AWARIA? COŚ
SIĘ STAŁO? POTRZE-
BUJECIE POMOCY?



DZIĘKUJEMY, MAMY
CHOREGO NA POKŁADZIE.
WYPADŁE WŁAŚNIE Z ŁÓŻKA.
PORADZIMY SOBIE.





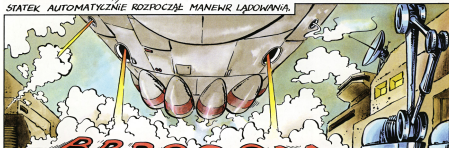
HELMY NIE POTRZEBNE,
MAMY TU ATMOSFERĘ TAKĄ
SAMĄ JAK NA PIĘKNEJ ZIEMI;
OJCZYSTEJ PLANETIE NIE
ZROWINANEGO PROFESORA
HARSMANA.

?

?

?!
?

STATEK AUTOMATYCZNIE ROZPOCZĄŁ MANEWRY ŁADOWANIA.



BRROOOM



ICO TERAZ
JANIE?

COŚ WYMY-
ŚLIŁY HANNO.



AHA, ZRYWAMY EMBLEMATY IDENTYFIKACYJNE... JEŚLI UHIELBIAJA NIESKOŃCZONEGO HARSMANA, MOGLIBY NIE POKOJAĆ JEGO PRZELIKNIKÓW.

WYBITNY, WSPANIAŁY.
NIE ZNOSĘ TEGO,
DUŻEJ!

?



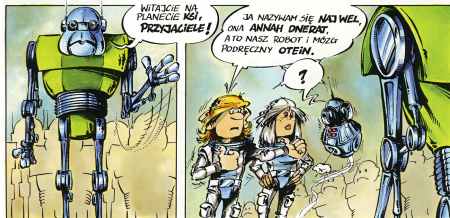
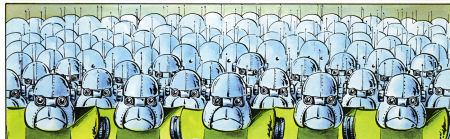
TERAZ?
OTWIERAĆ NIEZ?

RAZ KOZIE
ŚMIERĆ!



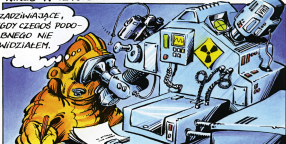
O BOŻE!
STRASZNE!
TO NIEMOŻLIWE!

?



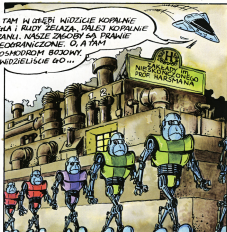
TYMCZASEM NA ZIEMI PROFESOR
LE DOJAZ...

... PO WIELU GODZINACH BADAŃ WYODRĘBNIŁ Z PRZESYŁKI
WIRUS W CZYSTEJ FORMIE...





W TYCH ZAKŁADACH POWSTAJĄ KOLEJNE SAMOPROGRAMUJĄCE SIĘ, NOWE GENY - RACJE ROBOTÓW. WSZYSTKIE POMYSŁY I KONSTRUKCJE **NIEZKONCZANEGO PROFESORA HARSMAŃA**. JA TEŻ SIĘ TAM URODZIŁEM.



A TAM W CIĘBI WIDZICIE KOPALNIE WĘGLA I RUDY ŻELAZA. DALEJ KOPALNIE URANU. NASZE ZAGÓBY SĄ PRAWIE NIEODGRANICZONE. O, A TAM KOSMODROM BOJOWY. WIDZIELISCIE GO...



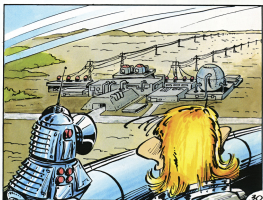
... PRZY LĄDOWANIU. NASZYCH WROGÓW, GDNBY SIĘ ODWAŻYLI TU POJAWIĆ, CZEKA ZDECYDOWANA ODPRANA.



¿ CO POWIESZ, HANNO ?
TO NIESAMOWITE. NIE MAMY SZANS.

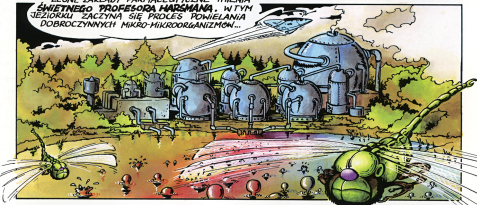


ELEKTROWNIA IMIENIA NIESKONCZANIE WIELKIEGO PROFESORA HARSMAŃA.





LEŚNE ZAKŁADY FARMACEUTYCZNE IMIENIA ŚWIETNEGO PROFESORA HARSMANA. W TYM JEZIOROKU ZACZYNA SIĘ PROCES POWIELANIA DOBROCZYNNYCH MIKRO-MIKROORGANIZMÓW...



JAK WIECIE, POJEHNIKI Z MIKRO-MIKROORGANIZMAMI WYSŁĘAMY NA ZIEMIĘ. DZIĘKI NIM LUDZIE ULEGNĄ CAŁKOWITEJ PRZEMIANIE, KTÓRĄ UCZYNI ICH SZCZĘŚLIWYMI...



NIESKONCZENIE WYBITNY PROFESOR HARSMAN WSZYSTKO TO OBMYSŁIŁ. CAŁA NASZA PLANETA SŁUŻY JEGO WIELKIEMU CELOWI, NO I DOBRU ZIEMI.



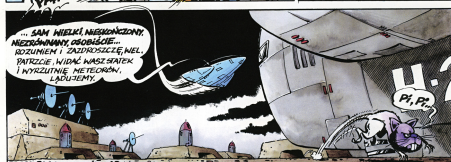
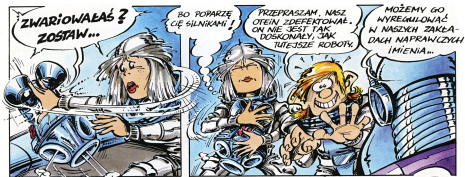
W JAKI SPOSÓB WYSŁĘCIE POJEHNIKI NA ZIEMIĘ?

POKAŻĘ WAM WYRZUTNIE METEORÓW, W KTÓRYCH CHOWAMY MIKROORGANIZMY DOBROTLIWEGO PROFESORA HARSMANA.

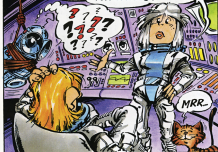


LEN, DŁUGO ZAMIERZAZ WYŚŁUCHIWAĆ TYCH BZDUR O HARSMANIE? PONIEMIEŻE COŚ!

JAK TO! COOO? JAK ŚMIEZ!?



MAMY JUŻ DNOŻH CHORYKH, A WSZYSTKIE LEKARSTWA PROFESORA LE DZIAŁA ZOSTAŁY W ZŁOCISTYM ORLE. W DODATKU BOJĘ SIĘ, ŻE HARSMAN POŁĄCZY SIĘ RADIOWO ZE SWOIMI ROBOTAMI I KAZE IM NAS WYKONCZYĆ.



HARSMAN BOI SIĘ ZDEMASKOWANIA, WIĘC RACZEJ UNIKA KONTAKTU RADIOWEGO Z TA PLANETĄ. URUCHOMIĘ WSZYSTKO, A ROBOTY ZNAKOMIŁE SOBIE RADZĄ.

WIEC CO PROTONUJESZ ?



WYPUSZCIE MNIE, PROSZĘ. MOJ ORGANIZM SAM UPORAŁ SIĘ Z TYM PRZEKŁĘTYM WIRUSEM.



DLACZEGO MIELBYŚMY PANU WIERZYĆ, KAPITANIE ?



LEW, UDOWODNIĘ, ŻE WYZDROWIAŁEM. MOGĘ PODGŁASKAĆ KOTA, PANI HANNO. NIC MU NIE ZROBIĘ.

A JEMU CO SIĘ STAŁO ?



ZEPSUTY. PRZESTAŁA MU DZIAŁAĆ WYOBRAŻNIA.

NA DURSZLAK ORANIA PRZEROBIĆ.



KAPITANIE, ZNA PAN SYTUACJĘ. CO PAN PROPONUJESZ ?

PLANOWAŁEM WYSŁANIE ESKADRY MYSLIWCÓW, KTÓRA WSZYSTKO OSTRZELA RAKIETAMI.

ALE MY NIE MAMY ESKADRY...

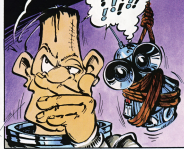


NO TAK, ESKADRY NIE MAMY.
A MOŻE RZUCIĆMY NA NICH
BOMBĘ ATOMOWĄ.

LITOŚCI, KAPITANIE!
SKĄD JA PANU WEZMĘ
BOMBĘ ATOMOWĄ!



TAK, RACJA...
CZEKAJCIĘ...
... MUSZĘ SIĘ
ZASTANOWIĆ...



WŁAŚNIE, KAPITANIE,
ZASTANOWIĆ SIĘ!

LEW! MOŻESZ MNIE JUŻ
UWOLNIĆ. WSZYSTKO
ROZUMIEM!

NIE PRZESKĄDZAJ,
NIETO!



JANIE! JA JUŻ WIEM.
NAPRAWDĘ. JUŻ WIEM
CO TO ZNACZY
NA NIBY!

CZYLIŻBY?



NIEZMIERNIE WIELKI, NIEZRÓWNY
I TAK DALEJ... JEST OCZYWIŚCIE CYMBAŁEM
I DRANIEM, ALE NIE WYDOSTANIEMY SIĘ
STĄD CAŁO, ANI NIE URATUJEMY ZIEMI,
JEŚLI NIE BĘDZIEMY UDAWAĆ, ŻE UZNAJE-
MY WIELKOŚĆ TEGO LOBUZA HARSMANA.
CZY DOBRZE SIĘ WYRAZIŁEM?

ZNAKOMICIE, NIETO!

BRAWO!

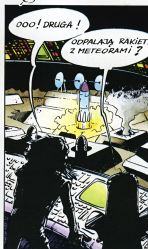
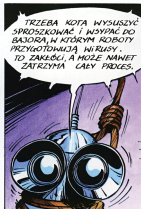
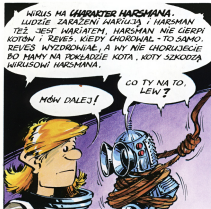


TO NIE WSZYSTKO... POŁĄCZYŁEM
ZE SOBĄ DOTYCHCZASOWE WYPADKI.
JA WIEM, CO POWINIŃMIŚMY ZROBIĆ,
ŻEBY OCALIĆ ZIEMIĘ.

POWIEDZIEĆ?

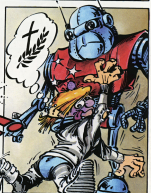
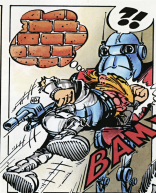
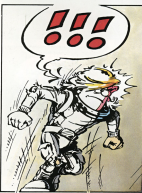
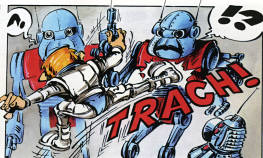
GADAJ, NIETO!
ALE SZYBKO!

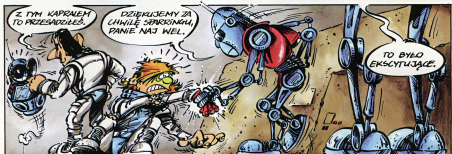


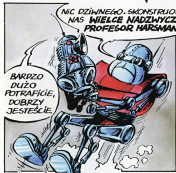
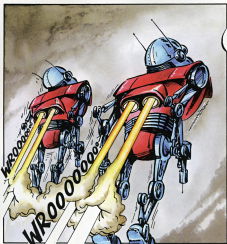
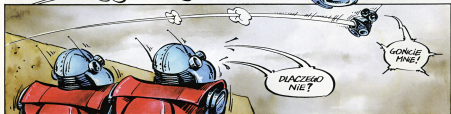
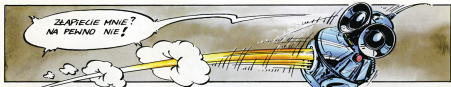


PO PEWNYM CZASIE...



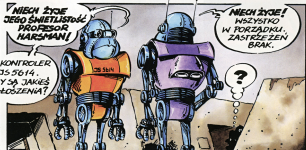


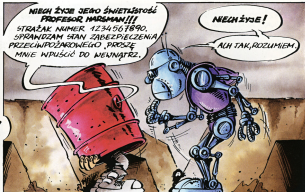
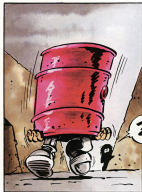




NIC DZIWNEGO, SKONSTRUOWAŁ NAS WIELCE NADZWYCZAJNY PROFESOR HARSMAN.



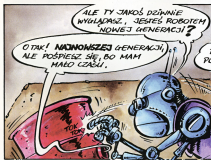




NIECH ŻYJE JEHO ŚWIETLIWOŚĆ
PROFESOR MARSZAN!!!
STRAŻAK NUMER 1234567890,
SPRAWDZAM STAN ZABEZPIECZENIA
PRZECIWOPOŻAROWEGO, PROSZĘ
MNIĘ WPUŚCIĆ DO WENNAŁTRZ.

NIECH ŻYJE!

AH TAK, ROZUMIEM.



ALE TY JAKOŚ DZWIŃNIE
WYGLĄDASZ, JESTEŚ ROBOTEM
NOWEJ GENERACJI?

O TAK! NAJNOWSZEJ GENERACJI,
ALE POŚPIEŻ SIĘ, BO MAM
MAŁO CZASU.

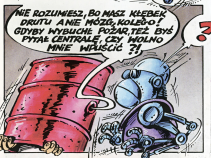
TO JUŻ
PO MNIĘ...



UNIKLEJCZKĘ MUDZĘ TO
SPRAWDZIĆ W CENTRALI.

ONI NICZEGO
NIE WIEDZĄ!
NASZ WYDZIAŁ NIE
PODLĘGA CENTRALI!

JAK TO?
NIE ROZUMIEM!



NIE ROZUMIESZ, BO MASI KŁEBEK
DRUTU A NIE MÓZG, KOŁEŃKO!
GDYBY WYBUCHŁ POŻAR, TEŻ BYŚ
PYTAŁ CENTRALE, CZY WOLNO
MNIĘ WPUŚCIĆ?!



ZAMKNIJ ZA MNĄ WIEŚCIE,
MUSZĘ SPRAWDZIĆ SZCZELNOŚĆ
POMIESZCZENIA.

DOBRYE, JAK
SKOŃCZYŁSIĘ, DAJ
ZNAĆ.



NO TO SIĘ
TERAZ
ZABAWIMY...

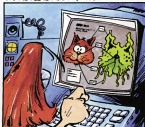


CHE, CHE, CHE...

TYMCZASEM NA ZIEMI PROFESOR
LE DJAZ ODKRYŁ SERUM
PRZELINKO WIRUSOWI HARSMANA.

... KTÓREGO PRODUKCYJA NIE
WYMAGAŁA WCALE ZABIJANIA
I PRZESKONANIA KOTÓW.

WYSTARCZYŁO SKONSTRUOWAĆ
I WYHODOWAĆ ANTYWIRUS.



TO SERUM Z ANTYWIRUSEM POMOGŁO BARDZO WIELU LUDZIOM.



A TYLKO...



... NIEKTÓRYM...



... TROCHĘ...



... ZASZKODZIŁO.



PROFESOR HARSMAN ROZUJE, ŻE PRZEGRAL.



HARSMAN POSTANOWIŁ POLEGIEĆ NA PLANETĘ KSI...

...ŻEBY SPRAWDZIĆ, CO SIĘ STAŁO.



DOPIERO NA KOSMODROMIE PRZYPOMNĄŁ SOBIE, ŻE POŚWIECIŁ SWÓJ STĄTEK JAKO PULAPKĘ.



A ROBOTY Z PLANETY SŁOŃCA K&G-14 ŻEGNAŁY
GOŚCI, „PRZYJACIOŁ PROFESORA HARSMAŃA”.

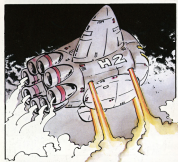
DO ZOBACZENIA!



DO ZOBACZENIA!

ZAPRASZAMY!

ZAPRASZAMY
ZNOWU!!!



TERAZ.



JUŻ!!!




AUUUU!!!
ZORIENTOWALI SIĘ?
OSTRZELIWUJĄ NAS!



NIE, LEW!
TO FAJZERWERKI
POŻEGNALNE.






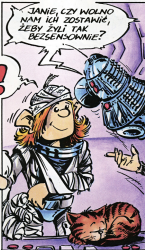
NIESAMOWITE. PRACUJĄ BEZ
WYTHNIENIA. TERAZ W DODATKU
NA PRÓŻNO.

PRACUJĄ NA UINALE I POZYTEK
HARSMANA, SĄ JEDYNYMI ISTOTAMI,
KTÓRE GO NAPRAWDĘ KOCHAJĄ.

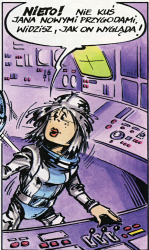
PO TO ICH
SKONSTRUOWAŁ.



DLA NAS NIE SĄ
JUŻ GROZNI...
KIERUNEK ZIEMI...
KTO CIĘ, MOŻE PRZEZ TYDZIEŃ
ZDRZEMNAĆ SIĘ W
ŁÓDOWCE.




JANIE, CZY WOLNO
NAM ICH ZOSTAWIĆ,
ŻEBY ŻYLI TAK
BEZSENSOWNIE?



NIETO! NIE KUŚ
JANA NOWYMI PRZYGDAMI!
WIDZYSZ, JAK ON WYGLĄDA!



DAJ MI MIESIĄC
ODDECHU, NIETO!
POTEM WRÓCIŃMI
DO TEMATU.



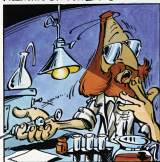
JANIE! TRZYAM CIĘ ZA SŁONO.
JA WIEM, ŻE TO ROBOTY, ALE
PRZECIEŻ JA TEŻ JESTEM
TYLKO ROBOTEM!

**NIE ZGADZAM SIĘ,
JA MAM JUŻ
DOSYĆ!**

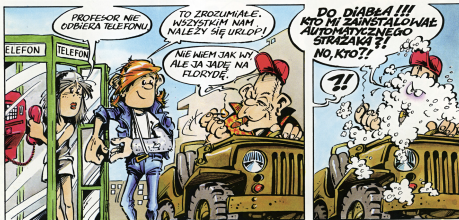
W ATMOSFERZE ZIEMSKIEJ NIE EKSPLODOWAŁY JUŻ METEORY Z WIRUSEM.



SERUM PROFESORA LE DZIAŁ NIKRÓTCE PRZESTAŁO BYĆ POTRZEBNE.



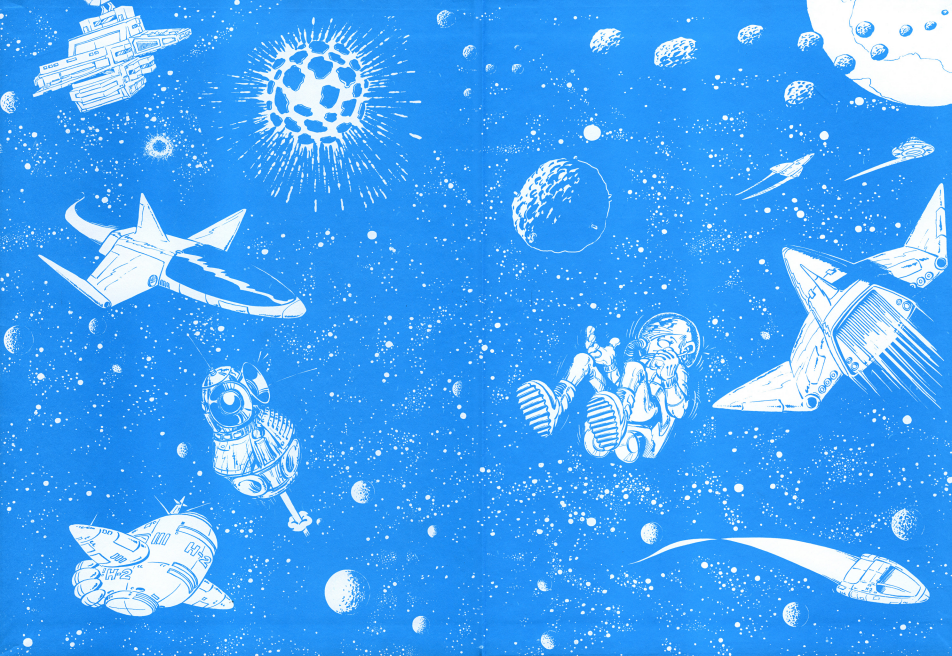
PROFESOR MOĞE ODPOCZAĆ PO RAZ PIERWSZY OD WIELU DNI.

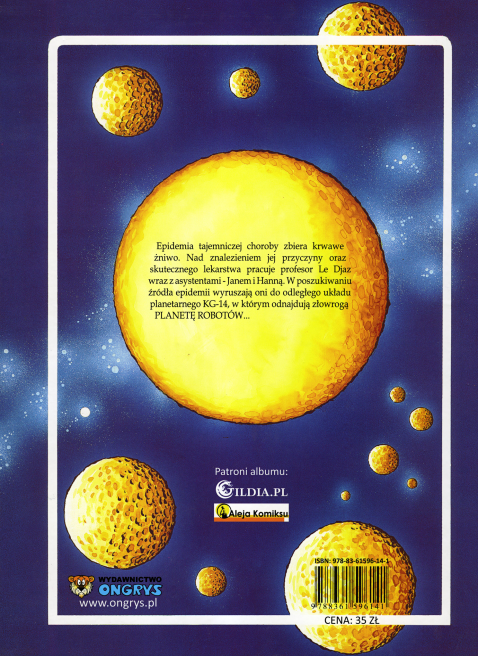


TO JUŻ BYŁO PONAD SIŁY PROFESORA HAKSMANA...

... KTÓREGO NIEOCZEKIWANIE ZAATAKOWAŁ WIRUS ...
... ZWYCZAJNEJ GRYPY.







Epidemia tajemniczej choroby zbiera krwawe
żniwo. Nad znalezieniem jej przyczyny oraz
skutecznego lekarstwa pracuje profesor Le Dżaz
wraz z asystentami - Janem i Hanną. W poszukiwaniu
źródła epidemii wyruszają oni do odległego układu
planetarnego KG-14, w którym odnajdują złowrogą
PLANETĘ ROBOTÓW...

Patroni albumu:

 GILDIA.PL

 Aleja Komiksu

 WYDAWNICTWO
ONGRYS
www.ongrys.pl

ISBN: 978-83-61596-14-1



9 788361 596141

CENA: 35 Zł